

Sygn. akt XVII AmC 2976/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów Wydział XVII Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSR /del/ Anna Szanciło

Protokolant : Piotr Hołyś

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Stowarzyszenia (...) w K.

przeciwko M. L.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

I. Uznaje za niedozwolone i zakazuje wykorzystywania w obrocie z konsumentami M. L. postanowienia wzorca umowy o treści: „W przypadku wycofania zamówienia na towar, którego cena zakupu przekracza 3500 PLN, zadatek nie podlega zwrotowi”.

II. Znosi koszty procesu między stronami.

III. Nakazuje pobrać od pozwanej M. L. na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Warszawie kwotę 600,00 zł (sześćset złotych) tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony z mocy prawa.

IV. Zarządza publikację punktu I prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt pozwanej M. L..

SSR /del/ Anna Szanciło

Na skutek zażalenia powoda na postanowienie zawarte w punkcie II wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 29 stycznia 2013 r. sygn. akt XVII AmC 2976/12, Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny postanowieniem z dnia 22 maja 2013 r. sygn. akt VI Acz 939/13 postanawia:

1. sprostować oczywistą niedokładność zawartą w redakcji punktu II wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 29 stycznia 2013 r., sygn. akt XVII AmC 2976/12, w ten sposób, że w miejsce słów „znosi koszty procesu między stronami” wpisać słowa „nie obciąża pozwanej kosztami zastępstwa procesowego powoda”,

2. oddalić zażalenie.

**Sygn. akt XVII AmC 2976/12**

## UZASADNIENIE

Powód Stowarzyszenie (...) w K. wniósł o uznanie za niedozwolone i zakazanie stosowania postanowienia wzorca umowy stosowanego przez pozwaną M. L. o treści: „W przypadku wycofania zamówienia na towar, którego cena zakupu przekracza 3500 PLN, zadatek nie podlega zwrotowi.” W uzasadnieniu powód wskazał, że postanowienie stanowi klauzulę abuzywną.

W odpowiedzi na pozew pozwana M. L. oświadczyła, iż uznaje powództwo. Domagała się zasądzenia od powoda zwrotu kosztów postępowania, względnie nieobciążania pozwanej w ogóle kosztami zgodnie z art. 102 k.p.c.

W uzasadnieniu wskazała, iż nie miała świadomości, że regulamin narusza dobre obyczaje lub zawiera postanowienia będące niedozwolonym wzorcem umownym. Niezwłocznie zaś po otrzymaniu odpisu pozwu dokonała zmiany regulaminu i usunęła wskazany w pozwie zapis. Wnioskowała o połączenie innych spraw wynikających z tego samego regulaminu, do wspólnego rozpoznania. Nadto podała, iż nie dała powodu do wytoczenia powództwa, gdyż niezwłocznie usunęła sporny zapis. Zarzuciła, iż powód przed wytoczeniem powództwa nie zwrócił się do pozwanej o zaniechanie stosowania niedozwolonej klauzuli. Zauważyła, iż powód złożył cztery pozwy w zakresie regulaminu tego samego sklepu, co miało na celu wygenerowanie kosztów i stanowiło nadużycie prawa.

Powód w odpowiedzi podtrzymał dotychczasowe stanowisko. Wskazał, iż wbrew twierdzeniom pozwanej nie ma obowiązku wykonywać za przedsiębiorcę pracy polegającej na sprawdzaniu prawidłowości zapisów regulaminu sklepu, zaś nakład pracy pełnomocnika przy sporządzaniu pozwów trudno uznać za znikomy.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

M. L. w prowadzonej działalności gospodarczej posługuje się regulaminem. Paragraf 3 pkt 12 stanowił „W przypadku wycofania zamówienia na towar, którego cena zakupu przekracza 3500 PLN, zadatek nie podlega zwrotowi.” (regulamin, k. 5- 7)

M. L. zmieniła regulamin i usunęła ww. paragraf po otrzymaniu odpisu pozwu. (bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej powołanych odpisów dokumentów. Strony nie kwestionowały autentyczności tych dokumentów, ani ich treści, zaś Sąd również nie miał wątpliwości, co do ich wartości dowodowej, stąd były one przydatne dla ustalenia stanu faktycznego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy wskazać, że nie stoi na przeszkodzie rozpoznaniu niniejszej sprawy okoliczność zaprzestania stosowania zakwestionowanej klauzuli. Pozew w niniejszej sprawie został skutecznie wniesiony w dniu 16 kwietnia 2012 r. (k. 2), a jak stanowi art. 479<sup>39</sup> k.p.c., z żądaniem uznania postanowienia wzorca umowy za niedozwolone można wystąpić również wtedy, gdy pozwany zaniechał jego stosowania, jeżeli od tego zaniechania nie minęło sześć miesięcy. Natomiast zgodnie z art. 479<sup>40</sup> k.p.c., zaniechanie przez pozwanego, po wytoczeniu powództwa, stosowania zaskarżonego postanowienia wzorca umownego nie ma wpływu na bieg postępowania. Ratio legis tego przepisu polega na wyłączeniu możliwości umorzenia postępowania na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. z powodu „zbędności” wyrokowania w sytuacji, gdy pozwany zaprzestanie stosować zaskarżone postanowienie wzorca w toku postępowania.

Stosownie do treści art. 479<sup>(36)</sup> k.p.c. i art. 479<sup>(38)</sup> k.p.c., przedmiotem postępowania prowadzonego przed SOKiK nie jest kontrola i analiza postanowień konkretnej, zawartej przez strony umowy, lecz kontrola abstrakcyjna wzorca umownego stosowanego przez przedsiębiorcę w obrocie z konsumentami, którego postanowienia mogłyby kształtować treść stosunku prawnego w przypadku zawarcia umowy konsumenckiej (por. wyrok SN z dnia 3.10.2008 r., I CSK 70/08, „Glosa” 2009, Nr 3, s. 8). Celem instytucji kontroli wzorców umownych jest zapewnienie prawidłowego funkcjonowania mechanizmu podejmowania decyzji przez słabszą stronę umowy (uczestnika obrotu). Cel ten realizowany jest poprzez konkretną i abstrakcyjną kontrolę wzorców umownych. Kontrola incydentalna

wzorców polega na kontroli treści umowy zaczerpniętej z wzorca. Natomiast kontrola abstrakcyjna polega na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (uchwała SN z dnia 19.12.2003 r., III CZP 95/03, OSNC 2005, Nr 2, poz. 25, wyrok SOKiK z dnia 19.06.2002 r., XVII Amc 34/01, Dz.Urz.UOKiK 2002, Nr 3, poz. 174). Ocenie podlega treść postanowienia wzorca, a nie sposób jego wykorzystania, czy jego powszechność w analogicznych wzorcach umowy firm konkurencyjnych. Ocena znaczenia postanowień wzorca umowy następuje w oderwaniu od warunków ekonomicznych i gospodarczych działalności prowadzonej przez przedsiębiorcę. Nieistotne są również kwestie sposobu organizacji lub specyfiki działalności prowadzonej przez przedsiębiorcę, którego wzorzec podlega kontroli w tym trybie (wyrok SOKiK z dnia 19.06.2002 r., XVII Amc 34/01, Dz.Urz.UOKiK 2002, Nr 3, poz. 174).

Niedozwolone postanowienia umowne to konstrukcja przewidziana w art. 385<sup>1</sup> – 385<sup>3</sup> k.c., mająca na celu ochronę konsumenta przed niekorzystnymi postanowieniami umowy łączącej go z profesjonalistą. W myśl art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Z przytoczonego sformułowania wynika zatem, że możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z praktyki stosowania zależna jest od spełnienia następujących przesłanek:

- 1) postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, a więc nie podlegało negocjacom,
- 2) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami,
- 3) ukształtowane we wskazany sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta,
- 4) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

Powyższe przesłanki muszą zostać spełnione łącznie, natomiast brak jednej z nich skutkuje, że Sąd nie dokonuje oceny danego postanowienia pod kątem abuzywności.

Przedmiotowe postanowienie nie dotyczy głównych świadczeń stron umowy, gdyż należą do nich tylko takie elementy konstrukcyjne umowy, bez uzgodnienia których nie doszłoby do jej zawarcia (*essentialia negotii*), a to postanowienie dotyczy jedynie kwestii związanej z ograniczeniem odpowiedzialności.

Jednocześnie nie budzi wątpliwości okoliczność, że konsumenci nie mieli wpływu na treść zakwestionowanej klauzuli, a zatem nie była ona z nimi uzgadniana indywidualnie. Nie uzgodnione indywidualnie są bowiem te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c.).

Do rozstrzygnięcia pozostała więc kwestia, czy zakwestionowane przez powoda postanowienie regulaminu kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

„Dobre obyczaje” to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. Pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale mogą tu wejść w grę także inne aspekty: zdrowia konsumenta (i jego bliskich), jego czasu zbędnie traconego, dezorganizacji toku życia, przykrości, zawodu itp. Naruszenie interesów konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia musi być rażące, a więc szczególnie doniosłe. Pełnię treści tych pojęć, w szczególności w stosunkach umownych między

profesjonalistą a konsumentem, nadaje judykatura. Przykładowo, w wyroku z dnia 13.07.2005 r. (I CK 832/04, „Biuletyn SN” 2006, Nr 2, s. 86) Sąd Najwyższy wskazał, że rażące naruszenie interesów konsumenta istotnie można rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku. Tak w szczególności kwalifikowane są wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy. Właśnie brak równowagi kontraktowej jest najczęściej wskazywanym przejawem naruszenia dobrych obyczajów drogą zastosowania określonych klauzul umownych (por. wyrok SN z dnia 13.07.2005 r., I CK 832/04, „Prawo Bankowe” 2006, Nr 3, s. 8). Jednocześnie należy uwzględnić nie tylko interesy o wymiarze ekonomicznym, ale inne, zasługujące na ochronę dobra konsumenta, jak jego czas, prywatność, poczucie godności osobistej czy satysfakcja z zawarcia umowy o określonej treści (por. M. Bednarek [w]: System prawa prywatnego, t. 5, Warszawa 2006, s. 663). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są zatem, przykładowo, działania wykorzystujące niewiedzę, naiwność czy brak doświadczenia konsumenta, naruszające zasadę równorzędności stron umowy, zmierzające do dezinformacji, wywołujące błędne przekonanie konsumenta. Chodzi więc o działania określane jako nieuczciwe, nierzetelne i odbiegające na niekorzyść konsumenta od przyjętych standardów postępowania.

Obie wskazane w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. formuły prawne służą ocenie tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają, mówiąc najogólniej, określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego. Wspomniana rzetelność kontraktowa może być, oczywiście, analizowana w ramach określonego (stypizowanego) stosunku obligacyjnego z konsumentem.

Jednocześnie ustawodawca przesądził, które z postanowień mogą być uznane, w razie wątpliwości, za klauzule niedozwolone, tworząc w art. 385<sup>3</sup> k.c. katalog tzw. szarych klauzul stosowanych w obrocie z konsumentem.

Zgodnie z pkt 12 ww. art. w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które w szczególności wyłączają obowiązek zwrotu konsumentowi uiszczonej zapłaty za świadczenie nie spełnione w całości lub w części, jeżeli konsument zrezygnuje z zawarcia umowy lub jej wykonania.

Trzeba zauważyć, że klauzula wyłącza obowiązek zwrotu konsumentowi zadatku, jeżeli konsument zrezygnuje z zawarcia umowy lub jej wykonania towary, którego cena przekracza 3500 PLN, co narusza samo w sobie dobre obyczaje i rażąco interes konsumentów.

Uprawnienie to stoi w sprzeczności z art. 7 ust. 3 ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny. (Dz. U. z dnia 31 marca 2000 r.) (dalej: ustawa). Zgodnie bowiem ze wskazanym przepisem w razie odstąpienia od umowy umowa jest uważana za niezawartą, a konsument jest zwolniony z wszelkich zobowiązań. To, co strony świadczyły, ulega zwrotowi w stanie niezmienionym, chyba że zmiana była konieczna w granicach zwykłego zarządu. Zwrot powinien nastąpić niezwłocznie, nie później niż w terminie czternastu dni. Jeżeli konsument dokonał jakichkolwiek przedpłat, należą się od nich odsetki ustawowe od daty dokonania przedpłaty.

Wskazać również należy, iż przepisy ww. ustawy mają charakter bezwzględnie obowiązujący i stanowią gwarancje praw konsumenta. Oznacza to, iż nie mogą podlegać modyfikacji, w szczególności na niekorzyść klienta.

Klauzula ta przez niedoinformowanie konsumenta może wywołać u niego błędne przekonanie, co do przysługujących mu praw i obowiązków pozwanej odnośnie świadczenia. Pozwana unika w ten sposób odpowiedzialności. Postępowanie takie w sposób rażący narusza interesy konsumentów i dobre obyczaje. Przedsiębiorca powinien bowiem działać na rynku w sposób rzetelny i tego oczekują od niego konsumenci. Natomiast zakwestionowane postanowienia wzorca stanowiło ewidentnie formę eksploatacji klientów, będących słabszą stroną umowy oraz przez niedoinformowanie wprowadza, ich w błąd.

Zatem klauzula spełnia przesłanki określone w art. 385<sup>3</sup> pkt 12 k.c.

Z powyższych względów kwestionowane postanowienie stanowi w obrocie z konsumentami niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., w wyniku czego Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał je za takie i zakazał jego stosowania na podstawie art. 479<sup>42</sup> § 1 k.p.c.

Mając powyższe na względzie należało orzec jak w punkcie I sentencji.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 101 k.p.c., który statuuje zasadę zawinienia, będącą wyjątkiem od reguły odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98), łącząc jej realizację ze spełnieniem uprzednio i kumulatywnie przez stronę pozwaną wskazanych w omawianym przepisie obu przesłanek.

Pozwana nie dała powodu do wytoczenia powództwa, bowiem po doręczeniu odpisu pozwu usunęła postanowienie wzorca umownego i w sposób nie budzący wątpliwości w odpowiedzi na pozew przyznała zasadność żądania powoda.

O wysokości opłaty od pozwu i obciążeniu nią pozwaną, jako stronę przegrywającą sprawę w całości, na rzecz Skarbu Państwa orzeczono na podstawie art. 26 ust. 1 pkt 6 w zw. z art. 113 ust. 1 oraz art. 96 ust. 1 pkt 3 i art. 94 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.), przy uwzględnieniu zasady wynikającej z art. 98 k.p.c. Powód nie miał obowiązku uiszczenia opłat sądowych, w związku z treścią art. 96 ust. 1 pkt 3 tej ustawy.

Publikację prawomocnego wyroku na koszt pozwanej zarządzono na podstawie art. 479<sup>44</sup> k.p.c.